Ewa Nowicka

Dziecko sześcioletnie a reforma szkolna

Nauczyciel i Szkoła 3 (48), 105-110

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Ewa NOWICKA

Szkoła Podstawowa nr 27 w Sosnowcu

Dziecko sześcioletnie a reforma szkolna

Słowa kluczowe

Reforma, zmiana, nauczyciel.

Streszczenie

Dziecko sześcioletnie a reforma szkolna

Dziecko sześcioletnie ma przed sobą trudne zadanie. Reforma szkolna obniżyła wiek szkolny, w którym dzieci będą rozpoczynać edukację szkolną. Z charakterystyki założeń reformy, przedstawionych aktów prawnych wynika, że przed nauczycielem stoi ogromne zadanie. Działanie trzech podmiotów w szkole ma przyczynić się do stworzenia drogi do sukcesu każdemu uczniowi. Wspierania tych zdolnych, rozwijanie ich talentów oraz podanie pomocnej dłoni tym, którzy na drodze swej edukacji napotykają trudności. Nauczyciel w obecnej szkole to znawca pedagogiki, psychologii, wiedzący, jak pracować z uczniem sześcioletnim. Potrafiący swoją wiedzę skutecznie wykorzystać. Znający szczegółowo podstawę programową. To osoba, która potrafi łagodnie przeprowadzić dziecko przez etapy edukacyjne, poczynając od wychowania przedszkolnego. Jak wynika z przeprowadzonej wśród nauczycieli ankiety, większość rozumie konieczność zmian. Należy przekonać także rodziców, że wprowadzane zmiany będą jedynie korzyścią dla ich pociech. Jeszcze dwa lata każdy rodzic ma prawo wyboru i oswojenia się z nową, szkolną sytuacją.

Jak wynika z analizy przedstawionego materiału, reforma szkolna może liczyć na powodzenie, jeśli wszyscy podejdą do niej z sercem i ogromnym zaangażowaniem.

Key words

Reform, change, teacher.

Summary

The child of six years' and the school's reform

The six-years-old child faces the difficult task, as the school's reform lowered the age to start the education. The pure characteristics of the reform and its legislation lead to the conclusion that the teacher's job in the matter is challenging as well. The actions taken by the three subjects at school will contribute to create the success path for each pupil- supporting the gifted in developing their talents as well as providing the aid to the ones who come across difficulties. Currently at schools, the teacher must possess not only the knowledge of pedagogy and psychology but also has to be capable of working with six-years-old child. He must be a person who knows how to use such knowledge efficiently; a person who knows the program's fundamentals; a person, who can carry the child smoothly through the consecutive educational stages, commencing at the pre-school education.

The survey performed among the teachers resulted with the conclusion that majority of them understands the necessity of proposed changes. There is a rising need to convince the parents of the benefits the reform implementation will bring to their children. The two-year incubation period allows to accustom the parents with the new idea as well as provides them with the freedom of choice.

As per substance analysis, the proposed reforms have a potential to succeed if only all involved parties open their hearts and commit themselves fully to the subject.

Dziecko małe, lekkie, mniej go jest.
Musimy pochylić, zniżyć ku niemu.
Janusz Korczak

Reforma, która dotyka szkoły, zawsze spotyka wśród nauczycieli zwolenników i przeciwników. Nie to jest jednak istotne. Ważne jest, by w tej nowej, zreformowanej szkole zapewnić sukces uczniom oraz sprawić, by nauczyciel mógł się bez problemu w niej odnaleźć. Reforma ma służyć polepszeniu jakości pracy szkoły, a co za tym idzie – także ucznia i nauczyciela. Ustawą z dnia 19 marca 2009 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 458) Sejm zaakceptował wprowadzenie reformy edukacji, w tym obniżenie wieku, w którym dzieci będą rozpoczynać edukację szkolną. Ustawa wprowadza od 1 września 2012 roku obowiązek szkolny dla dzieci sześcioletnich. W trzyletnim okresie pilotażowym (tj. w latach szkolnych 2009/2010, 2010/2011 i 2011/2012), poprzedzającym wprowadzenie tego obowiązku, decyzję o rozpoczęciu edukacji dziecka w wieku lat sześciu podejmą rodzice i dyrektor szkoły. Warunkiem przyjęcia dziecka do szkoły w tym okresie powinno być posiadanie przez szkołę odpowiednich warunków organizacyjnych, a także wcześniejsze objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym w roku poprzedzającym rozpoczęcie nauki w szkole.

Wraz z wprowadzeniem od 1 września 2009 roku reformy programowej w polskiej szkole rozpoczęły się istotne zmiany. Najważniejsze z nich zostały zapisane w rozporządzeniu o podstawach programowych kształcenia ogólnego, które zawierają przede wszystkim zbiór oczekiwanych efektów pracy nauczycieli i uczniów, a nie obraz zadań, jakie powinni wykonać nauczyciele. Podstawy programowe zakładają również zdecydowane wzmocnienie znaczenia nauczania języka polskiego jako podstawowego narzędzia poznawania i opisywania świata oraz edukacji medialnej i informatycznej jako podstawy skutecznego pozyskiwania informacji i komunikowania się z innymi. I to jest bardzo istotne w polskiej szkole. Młode pokolenie to uczniowie wyedukowani, kreatywni, biegle poruszający się w świecie informatyki i poprawnie posługujący się językiem ojczystym. To ludzie znający języki obce, młodzi Europejczycy.

Żeby osiągnąć zamierzony cel, w wielu szkołach pojawiły się oddziały zerowe jako miejsce przygotowania do podjęcia nauki w klasie pierwszej. Jest to miejsce wzmocnionej diagnozy rozwoju wychowanków oraz realizacji podstawy programowej wychowania przedszkolnego. Ważne jest zapewnienie, zwłaszcza na pierwszym etapie kształcenia, właściwej bazy lokalowej budującej przyjazne i bezpieczne środowisko rozwoju uczniów, zwiększenie liczby atrakcyjnych zajęć opiekuńczych i dodatkowych, pozwalających uczniom w sposób atrakcyjny spędzić czas w szkole także poza godzinami zajęć obowiązkowych. Istotna jest także modyfikacja sposobu prowadzenia zajęć w klasie pierwszej w celu stworzenia z nich naturalnego przejścia z obszaru wychowania przedszkolnego do nauki w szkole. Ważne jest, że zreformowana szkoła zakłada wprowadzenie zajęć zwiększających szanse edukacyjne uczniów – dla uczniów najbardziej zdolnych i uczniów wymagających działań wyrównawczych.

My, nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, powinniśmy być przygotowani na przyjęcie w progi szkoły innego ucznia – dziecka sześcioletniego. Na pozór wydaje się to bardzo proste. W praktyce jest nieco inaczej. Opierając się na literaturze z zakresu psychologii i pedagogiki, wnioskujemy, że jeden rok w życiu dziecka to cała epoka w jego rozwoju. Dziecko siedmioletnie jest dzieckiem „ po zmianach", dziecko sześcioletnie – dzieckiem tuż przed lub w trakcie zmian. W kontekście obecności dziecka sześcioletniego w szkole warto przyjrzeć się różnicom rozwojowym sześciolatka i siedmiolatka. Rozwój psychoruchowy jest procesem ciągłym, stopniowym. Są jednak dwa wyjątki. Owe wyjątki to skoki rozwojowe. Pierwszy z nich przypada na około szósty rok życia, a drugi na okres dorastania. Skok rozwojowy polega na dokonywaniu się w organizmie znacznych zmian w stosunkowo krótkim czasie.

Możliwości rozwojowe dziecka są zależne od warunków życia, kultury wychowawczej domu rodzinnego, sposobu zaspokajania jego potrzeb, stwarzania mu sytuacji wyzwalającej aktywność i motywację do różnorodnego działania oraz kontaktów społecznych, jakie nawiązuje. Dzieci objęte oddziaływaniem dydaktyczno-wychowawczym w przedszkolu lub w tzw. zerówce mają możliwość osiągnięcia optymalnego poziomu rozwoju zgodnie z indywidualnymi możliwościami. Praca nauczyciela zmierza do wspierania rozwoju każdego dziecka oraz przygotowania go do roli ucznia. Dziecko przekraczające próg szkolny powinno mieć zespół umiejętności przydatnych w szkole, określanych jako dojrzałość szkolna, czyli gotowość do rozpoczęcia systematycznej nauki w szkole, wejścia w nowe obowiązki i nowe środowisko. Dotyczy to zarówno odpowiedniego rozwoju umysłowego, fizycznego, społecznego, jak i emocjonalnego. Dojrzałość umysłowa dziecka przejawia się w zainteresowaniu nauką, zwłaszcza czytaniem, pisaniem, liczeniem, zaciekawieniem zjawiskami zachodzącymi w najbliższym otoczeniu. Dziecko dojrzałe umysłowo potrafi skupić uwagę przez dłuższy czas na tej samej czynności, zwraca uwagę na treść opowiadanej czy czytanej bajki. Mówi poprawnie pod względem artykulacyjnym, posiada bogate słownictwo i bez problemu potrafi porozumiewać się z innymi. Nie ma problemów ze zrozumieniem przekazywanych wiadomości, poleceń, instrukcji. Dziecko siedmioletnie ma już pewien bagaż doświadczeń, spostrzeżeń, który umożliwia mu rozwój wyobrażeń i myślenia pojęciowego. Dziecko dojrzałe do szkoły potrafi doprowadzić rozpoczętą pracę do końca, bo ciekawi je wynik swoich poczynań.

W pracy z dzieckiem sześcioletnim musimy pamiętać, że dzieci te z powodu mniej dojrzałego układu nerwowego reagują silniej emocjonalnie niż siedmiolatki. Wszystkie emocje oraz duża liczba różnorodnych bodźców stanowią dla ich rozwoju ogromny wydatek energetyczny. Podstawowa różnica pomiędzy sześcio- a siedmiolatkiem polega na tym, że dziecko sześcioletnie jest ciągle dzieckiem i tak powinno być traktowane. Dopiero siedmiolatek dorasta powoli do roli ucznia. Główną formą aktywności sześciolatków jest zabawa. Definiuje się ją jako czynność podejmowana dla przyjemności i to właśnie ta forma powinna przeważać w początkowych miesiącach nauki. Nagrody dla sześciolatka powinny być w formie stempelków, dużych kolorowych znaków itp. lub emocjonalne, w formie pochwały. Małym dzieciom nie należy wpisywać negatyw-

nych uwag, gdyż unikając przykrości, przestaną pracować. W pracy każdego dziecka trzeba znaleźć coś pozytywnego, aby zmotywować je do pokonywania trudności. U dzieci sześcioletnich przeważa jeszcze uwaga mimowolna, a więc bodźce z otoczenia odwracają uwagę od tego, co dzieje się na lekcji. Krótki jest też czas skupienia uwagi na szkolnych czynnościach (około 15 minut). Dziecko nie potrafi jeszcze skupić się na wykonywaniu kilku czynności równocześnie, np. nie potrafi równocześnie przepisywać i zwracać uwagi na słowa nauczyciela. Poza tym silna koncentracja uwagi szybko wywołuje duże zmęczenie. Dziecko najlepiej odpoczywa podczas zabaw ruchowych. Nowe treści powinny być często powtarzane i utrwalane z wykorzystaniem wielu zmysłów, gdyż u sześciolatków przeważa jeszcze pamięć mechaniczna. W zapamiętywaniu pomocny jest ruch, rytm i różne sposoby kojarzenia. W procesach myślowych sześciolatka dominuje myślenie konkretno-wyobrażeniowe. Dominującym materiałem myślowym są wyobrażenia i spostrzeżenia zmysłowe. Dziecko sześcioletnie ma jeszcze zbyt mało informacji, by zrozumieć otaczający świat. Nie ma ukształtowanych pojęć czasowych. Często nie rozumie, o czym do niego mówimy. Na początku nauki szkolnej należy więc kształtować u dzieci wiele pojęć, wzbogacać słownik, między innymi przez czytanie bajek i opowiadań. Odpowiednie ćwiczenia i zabawy pozytywnie wpływają na dojrzewanie kory mózgowej i rozwój wielu struktur korowych. W odniesieniu do sześciolatków nie należy przesadzać z wymaganiami. Trzeba poczekać, aż dojrzeje układ nerwowy. Oddziaływania wychowawcze to uczenie o tym, co jest dobre, a co złe na podstawie specjalnie dobranych baśni ze sporą dozą emocji, to uczenie umiejętności przepraszania, wybaczania, to ocenianie zachowania, a nie dziecka. Dziecko ma bowiem prawo do uczenia się na błędach.

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, który w klasie pierwszej będzie prowadził grupę sześciolatków, musi sobie z tego zdawać sprawę. Obniżenie poziomu wieku dziecka powoduje, iż musimy mieć świadomość, jakie czeka nas wyzwanie. Podstawa programowa, która została opracowana w odpowiedni sposób, mówi, że edukacja wczesnoszkolna ma stopniowo i możliwie łagodnie przeprowadzić dziecko z kształcenia zintegrowanego do nauczania przedmiotowego w klasach IV–VI szkoły podstawowej.

Powodem wyodrębnienia klasy I szkoły podstawowej jest podkreślenie ciągłości procesu edukacji rozpoczętego w przedszkolu i kontynuowanego w szkole podstawowej. Chodzi też o uwzględnienie możliwości rozwojowych ucznia klasy I, a także o właściwe rozmieszczenie treści nauczania w ramach I etapu edukacyjnego. Edukacja wczesnoszkolna jest procesem rozłożonym na 3 lata nauki szkolnej. Oznacza to, że wiadomości i umiejętności zdobywane przez ucznia w klasie I będą powtarzane, pogłębiane i rozszerzane w klasie II i III.

Zakres wiadomości i umiejętności, jakimi ma dysponować uczeń kończący klasę III szkoły podstawowej, ustalono tak, by nauczyciel mógł je zrealizować z uczniami o przeciętnych możliwościach. Jest to ważne założenie, gdyż wiadomości i umiejętności ukształtowane w klasach I–III szkoły podstawowej stanowią bazę i punkt wyjścia do nauki w klasach IV–VI szkoły podstawowej.

W sprzyjających warunkach edukacyjnych można kształcenie zorganizować tak, by uczniowie w ciągu I etapu edukacyjnego nauczyli się znacznie więcej.

Z drugiej strony, niektórym uczniom trzeba udzielić pomocy psychologiczno-pedagogicznej, żeby mogli sprostać wymaganiom określonym w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych w zakresie I etapu edukacyjnego. Obawy rodziców powodują, że obecnie bardzo mało dzieci w wieku 6 lat rozpoczyna naukę w klasie pierwszej. Są one zresztą zrozumiałe. O rok młodszy uczeń przestępuje progi szkoły i pragnie w nich spotkać wspaniałego nauczyciela, przewodnika, wychowawcę, który będzie go rozumiał i wspierał. A przecież nie zawsze tak się dzieje. Z moich rozmów z rodzicami wynika, że główną przyczyną powodującą niechęć do przysłania dziecka do szkoły jest niepewność dotycząca bazy lokalowej placówki, a także merytorycznego przygotowania nauczycieli.

By mieć pełny obraz stanowiska nauczycieli kształcenia zintegrowanego w sprawie zmian w szkole, przeprowadziłam wśród nauczycieli kształcenia zintegrowanego ankietę. Objęłam nią 100 osób z województwa śląskiego, nauczycieli klas pierwszych. Oto pytania, które zawierała ankieta:

1) Czy uważasz, że obecna reforma jest potrzebna polskiej szkole?
2) Czy w Pani szkole istnieje odpowiednio przygotowana baza lokalowa?
3) Jak dużą grupę uczniów stanowią w Pani klasie uczniowie sześcioletni?
4) Czy dzieci sześcioletnie (jeśli są) chętnie uczestniczą w zajęciach lekcyjnych?
5) Czy widoczne są na tle klasy różnice w funkcjonowaniu dziecka sześcio- i siedmioletniego i czym się to przejawia?
6) Jak w Pani odczuciu rodzice odbierają wprowadzenie reformy i czego dotyczą ich największe obawy?

Jak wynika z analizy odpowiedzi zawartych w ankiecie, na pierwsze pytanie 90 osób odpowiedziało pozytywnie. Tylko 10 z zapytanych osób zanegowało celowość wprowadzenia reformy. Wszystkie ankietowane (100%) uznały, że baza lokalowa szkoły jest słabo przygotowana na wprowadzenie zmian. Uznały jednak, że w każdej sali lekcyjnej znajduje się miejsce do zabaw ruchowych, będące jednocześnie miejscem do odpoczynku po często nużącej pracy pisemnej. Uczniowie pozostawiają książki w salach i nie zabierają ich do domu. Wśród uczniów klas pierwszych sześciolatki stanowią znikomy procent. Najczęściej są to jedna lub dwie osoby w zespole klasowym. Dzieci sześcioletnie chętnie uczestniczą w zajęciach lekcyjnych i szkoła nie stanowi dla nich problemu. Jak odpowiadają ankietowani, często się zdarza, że uczniowie sześcioletni mają lepiej opanowaną technikę czytania i świetnie radzą sobie z funkcjonowaniem w zespole klasowym. Kiedy rodzic ufa nauczycielowi, wówczas pokonanie trudów szkoły dla sześciolatka jest o wiele łatwiejsze. Pozytywne, partnerskie relacje są najczęściej kluczem do sukcesu ucznia i szkoły. Potwierdza się zatem fakt, że w szkole obowiązuje trójpodmiotowość – uczeń, rodzic, nauczyciel. Wzajemne poszanowanie i współpraca gwarantują sukces także sześciolatkowi. Szkoła powinna uczynić wszystko, by rodzic nie obawiał się jej, powierzając mu swoja pociechę. Musi zagwarantować, że w razie jakichkolwiek niepowodzeń szkolnych poda rękę uczniowi i wesprze rodzica.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 2009 roku w sprawie dopuszczenia do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników nauczyciele opracowują programy nauczania lub modyfikują ogólnodostępne tak, by ich praca z dzieckiem przyniosła odpowiednie korzyści. Istnieją jednak pewne uwarunkowania wynikające z rozporządzenia, które program musi spełniać. Program taki, zatwierdzony przez dyrektora szkoły, powinien przyczynić się do podniesienia jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej na terenie klasy i szkoły. Daje ogromną możliwość wykazania się kreatywnością ze strony nauczyciela. Wynika z tego, że polska szkoła i reforma stawia na ludzi kreatywnych, którzy nie boją się nowych wyzwań. Będą tworzyć własne programy, zawierające realizację podstawy programowej. Po I etapie edukacji reforma sięgnie II etapu edukacyjnego. Nauczyciele klas starszych będą musieli pamiętać, że dostają pod opiekę dzieci o rok młodsze. Tylko dogłębna znajomość psychologii, pedagogiki pomoże im w przeprowadzeniu przez ten etap takiego ucznia. Znaczną wiedzę w trudnej drodze edukacji muszą posiąść uczniowie, ale przed nauczycielami stoi również potężne wyzwanie.

Bibliografia

Janiszewska B., *Sześcioletni uczeń*, Biuletyn Klubu Nauczyciela „Pomagamy uczyć" 2009, nr 1.

Klus-Stańska D. Nowicka M., *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.

Przetacznikowa M., Makiełło-Jarża G., *Podstawy psychologii ogólnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989.

Szewczuk W., *Psychologia*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975.